

# Nieznani, Serce z kamienia

Na pewno mam serce z kamienia  
I duszy od dawna chyba już nie mam  
Pożadam i błędzę w ogrodzie miłości  
Rozwiewam na wietrze twoje marzenia  
I tak miłość przeradza się w nienawiść  
Dlaczego tylko ja potrafię tak ranić  
Już nie wiem co z życiem swoim zrobić mam  
Chociaż jesteś przy mnie, to wciąż jestem sam  
Wybaczę ci wszystko co postanowisz  
Najlepiej strzel do mnie we śnie  
Bo wtedy jestem w ogrodzie miłości  
Lecz ciebie tam nie ma to ogród mej samotności